

O. FRYDERYK WILLIAM FABER



**GDZIE NIE MA ZNIENAWIDZENIA
HEREZJI, TAM I ŚWIĘTOŚCI NIE MA**



KRAKÓW 2024

www.ultramontes.pl



Gdzie nie ma znienawidzenia herezji, tam i świętości nie ma

O. FRYDERYK WILLIAM FABER

Za dni naszych, wierność ku Bogu domaga się najnieodzowniejszej surowości względem wiarołomstwa... Szczytem wiarołomstwa względem Boga, jest herezja – ów grzech grzechów, przedmiot najbardziej odstręczający, jaki na tym pełnym złośliwości świecie Boskie oko raz. Jest ona pokalaniem prawdy Bożej, najohydniejszą ze sprośności. A jednak! jakże my sobie z niej nic nie robimy...

Patrzemy na nią i jesteśmy spokojni;... jej się dotykamy, a nie drżymy z przerażenia; widzimy, jak się zbliża do rzeczy świętych, a świętokradztwa nie czujemy; oddychamy jej zarazą, a nie pokazujemy po sobie oburzenia i wstrętu. Niektórzy z między nas o jej się przyjaźń starają,... inni usiłują nawet złość jej uniewinniać. Nie kochamy dość Boga, aby świętym o Jego chwałę zapalić się gniewem; nie kochamy dość ludzi, aby oddać duszom ich przysługę szczerego z nimi postępowania. Straciliśmy czucie, smak, wzrok, inne zmysły niebiańskiego pojęcia i dlatego przebywać możemy pośród tej rany haniebnej z niewzruszoną spokojnością, w zgodzie z jej bezceństwem, a nawet nie bez pewnej próżności, wyznawamy się zwolennikami liberalnych opinii, i być może, iż lubimy się popisywać pełnymi tolerancji sympatiami... Dlaczegoż bowiem w całej pełni naszego nawrócenia, tak jesteśmy dalecy od Świętych innej epoki – tak bardzo dalecy od Apostołów niedawno upłynionych czasów? Dlatego zaiste, żeśmy starożytną postradali surowość. Dziś, nie mamy już starożytnego ducha Kościoła, ani jego starodawnych pojęć. Miłość nasza nie jest prawdziwą, gdyż surową nie jest; nie jest przekonywającą, nie będąc prawdziwą. Nie mamy nabożeństwa do prawdy, jako prawdy Bożej. Nasza o dusze żarliwość niesłuchanie jest nędzną, dlatego, że nam schodzi na żarliwości o chwałę Bożą. Tak sobie postępujemy, jak gdyby nawrócenia były posługami czynionymi Bogu, a nie wyswabadzaniem dusz, Jego miłosierną Ręką z ostatniej wrywanych toni.

Połowę tylko ludziom mówimy prawdy, i to tę połowę, która się najlepiej z ich opiniami i naszym zgadza tchórzostwem; a potem dziwimy się, widząc tak małą liczbę nawróceń i jeszcze między nimi tyle apostazji... Do tyła jesteśmy nikczemni, że nas to zdumiewa, iż naszym półprawdom nie tak się powiodło jak prawdzie Bożej w jej całej pełni. Gdzie nie ma zniechęcenia herezji, tam i świętości nie ma. Człowiek mogący być apostołem staje się plagą w Kościele, nie będąc ożywioną tą zbawienną nienawiścią.



Krew Przenajdroższa czyli cena zbawienia naszego, przez F. W. Faber'a, Doktora Teologii, Kapłana Oratorium Ś-go Filipa Nereusza. Warszawa. W Drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. 1874, ss. 383-385. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; tytuł art. i ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

- (1) Por. 1) O. Fryderyk William Faber, [Postęp duszy, czyli wzrost w świętości](#).
- 2) Ks. Ignacy Grabowski, a) [Prawo kanoniczne według nowego kodeksu](#). b) [O występkach przeciw wierze i jedności kościelnej](#). c) [Kościół a herezja](#).
- 3) Ks. Jan Nepomucen Opiełiński, a) [Co to jest ekskomunika?](#) b) [Ekskomuniki Konstytucji "Apostolicae Sedis"](#). c) [Ekskomunika na heretyków, apostatów i ich współników](#). d) [Ekskomunika na schizmatyków](#). e) [Apostaci, heretycy i schizmatycy a inni grzesznicy](#).
- 4) Kodeks Prawa Kanonicznego. Papież Pius IV, [Wyznanie wiary katolickiej \(Professio Catholicae Fidei\)](#).
- 5) Papież Urban VIII, Papież Benedykt XIV, [Wyznanie Wiary dla chrześcijan wschodnich \(Professio Fidei Orientalibus praescripta\)](#).
- 6) Kongregacja Św. Inkwizycji, [Wyznanie Wiary dla heretyków przechodzących na łono Kościoła katolickiego](#).
- 7) Ks. Adolf Tanquerey, [O herezji](#).
- 8) Ks. Jules Didiot, a) [Herezja](#). b) [Mały traktat o Kościele \(wraz z odpowiedziami na zarzuty adwersarzy\)](#). c) [Msza święta](#). d) [Niepokalane Poczucie](#). e) [Męczeństwo](#). f) [Dusza kobiety](#).
- 9) Ks. Adam Kopyciński, [Bezwyznaniowy](#).
- 10) Ks. Franciszek Bączkowiec CM, [Przepisy Kościoła odnoszące się do współżycia katolików z heretykami](#).
- 11) Ks. Nicolas Pauwels, [Czy heretycy są w Kościele? \(An haeretici sint in Ecclesia?\)](#).
- 12) a) [Mały katechizm o Syllabusie](#). b) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza](#).
- 13) Kwintus Septymiusz Florens Tertulian, a) [Preskrypcja przeciw heretykom. \(Liber de praescriptionibus adversus haereticos\)](#) b) [O dyscyplinie i obyczajach heretyków \(De haereticorum disciplina et moribus\)](#).
- 14) Św. Wincenty z Lerynu, [Pamiętnik \(Commonitorium\). Rozprawa Pielgrzyma o starożytności i powszechności wiary katolickiej przeciw niezbożnym nowościom wszystkich kacerzy. \(Commonitorium adversus haereses. Tractatus Peregrini pro catholicae fidei antiquitate et universitate adversus profanas omnium haereticorum novitates\)](#).
- 15) Ks. Dr Henryk Maria Pezzani, [Kodeks Świętego Katolickiego Kościoła Rzymskiego. Kanon 26. Zakazany jest wybór na Papieża tego, kto odstąpił od wiary katolickiej, heretyka lub schizmatyka; jeśli ktoś taki zostanie wybrany, wybór jest nieważny. \(Codex Sanctae Catholicae Romanae Ecclesiae. Can. 26. Devius a fide catholica, haereticus, vel schismaticus eligi prohibetur in Romanum Pontificem; si eligatur nulla est electio\)](#).

- 16) Ks. Walenty Gadowski, *Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.*
- 17) O. Jan Jakub Scheffmacher SI, *Katechizm polemiczny czyli Wykład nauk wiary chrześcijańskiej przez zwolenników Lutra, Kalwina i innych z nimi spokrewnionych, zaprzeczanych lub przekształcanych.*
- 18) Ks. Andrzej Macko, *Znaczenie encykliki o modernizmie.*
- 19) Św. Pius X, Papież, a) *Encyklika Pascendi dominici gregis o zasadach modernistów.* b) *Przysięga antymodernistyczna.*
- 20) Ks. Dr Maciej Sieniatycki, a) *Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.* b) *Zarys dogmatyki katolickiej.* c) *System modernistów.* d) *Modernistyczny Neokościół.* e) *Problem istnienia Boga.* f) *Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.* g) *Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.* h) *Modernizm w książce polskiej.* i) *Nieomyślny urząd nauczycielski Kościoła.* j) *Pojęcie katolickie o członkach Kościoła.*
- 21) "Obrona Prawdy", a) *Początek roku kościelnego.* b) *Wypis z Okólnika wydanego do Archidiecezji Kolońskiej.*
- 22) "Przegląd Katolicki", *Ciekawy dokument z końca XVIII wieku. Przymierze nowoczesnej teologii z filozofią ku obaleniu Religii Chrystusowej.*
- 23) O. Mikołaj Jamin OSB, *Myśli ściągające się do błędów tegoczesnych.* a). *O jedności prawdziwej religii.* b) *Poza Kościołem nie ma zbawienia.* c) *Jezus Chrystus potępia tolerancyzm.*
- 24) Ks. A. Kraetzig SI, *Janssen i historia reformacji.*
- 25) Ks. Maciej Józef Scheeben, a) *Tajemnica Kościoła i jego Sakramentów.* b) *Uwielbienia łaski Bożej.*
- 26) "Obrona Prawdy", *Następstwa odpadnięcia od Kościoła Chrystusowego.*
- 27) Ks. Julian Bukowski, Świętej Teologii Doktor, *O naturze inkwizycji i o prawnym tejże instytucji w Kościele i państwie ustanowieniu.*
- 28) Biskup Wileński Adam Stanisław Krasieński, Św. Teologii Doktor, *Prawo kanoniczne krótko zebrane.* a) *O występkach i karach kościelnych.* b) *Reguły prawa umieszczone w Szóstej księdze Dekretaliów.*
- 29) Ks. Franz Heinrich Reinerding, Doktor Teologii, a) *Theologiae fundamentalis tractatus duo. Tractatus prior. Demonstratio christiano-catholica contra adversarios generatim omnes. De iis, qui auctoritati Ecclesiae obluantur.* b) *De necessitate Ecclesiae ad salutem.* c) *Czy heretyk nie przynależy do Kościoła ze względu na charakter przestępstwa, czy też z prawa kościelnego? (Num haeticus ex natura criminis, an ex lege ecclesiastica ad Ecclesiam non pertineat?).*

(Przyp. od red *Ultra montes*).



KREW PRZENAJDROŻSZA
CZYLI
Cena zbawienia naszego

przez

F. W. FABER'A,

Doktora Teologii, Kapłana Oratoryum Ś-go
Filipa Neryusza.

„Habet magnam vocem Christi Sanguis
in terra, cum Eo accepto ab omnibus
gentibus respondetur: Amen. Hoc est
clara vox Sanguinis, quam Sanguis ipse
exprimit ex ore fidelium eodem Sanguine
redemptorum.”

(S. Augustinus contra Faustum. l. XXII c. 10).

—*—*—*—
WARSZAWA.

W Drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

—
1874.

Przeczytałem w przekładzie polskim rękopism pod tytułem: „Krew przenajdroższa, czyli Cena zbawienia naszego,” z oryginału przez Fryderyka Wilhelma Fabera. W tym rękopismie nie ma nic przeciwnego nauce wiary, lub moralności; może być podany do druku.

Warszawa, dnia 21 listopada (3 grudnia) 1873 r.

X. Piotr Stojakowski, Cenzor dzieł religijnych.



N. 2888.

APPROBATUR,

Varsaviae, die 24 Novembris (6 Decembris) 1873 anno.

Praelatus Metropolitanus,

A. Sieklucki.

Regens Cancellariae, *A. Janczarski.*

SPIS ROZDZIAŁÓW.

I. Tajemnica Krwi przenajdroższej . . .	7
II. Potrzeba Krwi przenajdroższej . . .	54
III. Panowanie Krwi przenajdroższej. . .	103
IV. Dzieje Krwi przenajdroższej . . .	178
V. O rozrzutności Krwi przenajdroższej .	262
VI. Nabożeństwo do Krwi przenajdroższej .	332

ność. Prócz tego, rozrzutność Krwi przenajdroższej przez zetknięcie się z nami, uczyni nas wspaniałymi. Trudno żyć wśród płomieni i samemu nie zgorzeć. Nadmiar miłości zdradza się naśladownictwem. Wielkie dla Boga uczynimy rzeczy, jeśli bezustannie zabawiać się będziemy pamięcią tego, co On dla nas uczynił.

Innym tego nabożeństwa darem, jest rozumna i gwałtowna nienawiść grzechu. Daremno nienawiść rozumną będzie, jeśli oraz gwałtowną nie jest, lecz byłoby lepiej gdyby gwałtowną być przestała, jeśli obok tego nie była rozumną. Za dni naszych, wierność ku Bogu domaga się najnieodzowniej surowości względem wiarołomstwa. A którzyż ludzie są więcej niż my wiarołomni. Czemże jest życie nasze jeśli nie zbiorem oporów łasce, wzgardy nadprzyrodzonych ostrzeżeń, lenistwa w wypełnianiu obowiązków i zaniedbywania natchnień Bożych? Gdybyśmy nienawidzili grzechów jak ich nienawidzić powinniśmy, t. j. szczerze, stale, energicznie: prowadzilibyśmy więcej pokutne życie, więcej byśmy samych siebie karcili, a boleść po popełnionych grzechach inaczejby w sercach naszych tkwiła. Nareszcie, szczytem wiarołomstwa względem Boga, jest herezja— ów grzech grzechów, przedmiot najbardziej odstręczający, jaki na tym pełnym złośliwości świetle Boskie oko razi. Jest ona pokalaniem prawdy Bożej, najohydniejszą ze sprośności. A jednak! jakże my sobie z niej nic nie robimy... Patrzymy na nią i jesteśmy spokojni;... jej się dotykamy, a nie drżymy z przerażenia; widzimy, jak się zbliża do rzeczy świętych, a świętokradztwa nie czujemy; oddychamy jej zarazą, a nie pokazujemy po sobie oburzenia i wstrętu. Niektórzy z mię-

dzy nas o jej się przyjaźń starają.... inni usiłują nawet złość jej uniewinniać. Nie kochamy dość Boga, aby świętym o Jego chwałę zapalić się gniewem; nie kochamy dość ludzi, aby oddać duszom ich przysługę szczerogo z nimi postępowania. Straciliśmy czucie, smak, wzrok, inne zmysły niebiańskiego pojęcia i dlatego przebywać możemy pośród tej rany haniebnej z niewzruszoną spokojnością, w zgodzie z jej bezceństwem, a nawet nie bez pewnej próżności, wyznawamy się zwolennikami liberalnych opinii, i być może, iż lubimy się popisywać pełnemi tolerancyi sympatyami... Dlaczegoż bowiem w całej pełni naszego nawrócenia, tak jesteśmy dalecy od Świętych innej epoki—tak bardzo dalecy od Apostołów niedawno upłynionych czasów. Dlatego zaiste, żeśmy starożytną postradali surowość. Dziś, nie mamy już starożytnego ducha Kościola, ani jego starodawnych pojęć. Miłość nasza nie jest prawdziwą, gdyż surową nie jest; nie jest przekonującą, nie będąc prawdziwą. Nie mamy nabożeństwa do prawdy, jako prawdy Bożej. Nasza o dusze żarliwość niesłychanie jest nędzną, dlatego, że nam schodzi na żarliwości o chwałę Bożą. Tak sobie postępujemy, jak gdyby nawrócenia były posługami czynionemi Bogu, a nie wyswabadzaniem dusz, Jego miłosierną Ręką z ostatniej wyrywanych toni.

Połowę tylko ludziom mówimy prawdy, i to tę połowę, która się najlepiej z ich opinjami i naszym zgodza tchórzostwem; a potem dziwimy się, widząc tak małą liczbę nawróceń i jeszcze między niemi tyle apostazyi.... Do tyła jesteśmy nikczemni, że nas to zdumiewa, iż naszym półprawdom nie tak się powiodło jak prawdzie Bożej w jej całej pełni. Gdzie nie ma znieawidzenia

herezyi, tam i świętości nie ma. Człowiek mogący być apostołem staje się plagą w Kościele, nie będąc ożywioną zbawienną nienawiścią.

W czasach, kiedy się herezya tak powszechnie po świecie rozlała, trzeba, aby św. Michał nowe serca w piersiach naszych złożył. Właśnie też nabożeństwo do Krwi przenajdroższej z swem do Kościoła przywiązaniem i z swoją Sakramentalną ozdobą da nam to serce św. Michała, przywdzieje nas potrzebną mocą do władania jego orężem. Któż bowiem kiedy z szlachetniejszym pośpiechem wyciągnął z pochwy on miecz obosieczny, kto z bardziej tkliwą miłością z zwycięstwa skorzystał jak ten wspaniałomyślny Archanioł, którego wojennem hasłem było: *Wszystko dla Boga*.

Krew przenajdroższa jest Krwią Tego, który przede wszystkim i ponad wszystko niestworzoną jest Prawdą. Jest Krwią Tego, który zstąpił z Swą prawdą dla dusz odkupienia. Ztąd też miłość dusz jest inną znów łaską płynącą z ducha tego nabożeństwa. „Pragnę“ miłości dusz: wyrazy — to nie w jednej wyrzeczone chwili. Obszerność ich znaczenia tak jest wielką, że powinniśmy zastanawiać się nad niemi — zastanawiać długo, by się przeniknąć całą ich słodyczą, a może nawet i ich goryczą zbawienną. Cała księga nie wystarczyłaby na wypowiedzenie tego, co by się rzec mogło w tym względzie. We wszystkich Kościoła wiekach, żarliwość o dusze była jedną z łask najpotrzebniejszych; w epoce zaś, w której my żyjemy, zaledwie mniej jest potrzebną jak praktyczną. Łaska ta niestety! rzadkim jest — nader rzadkim darem, rzadkim nawet i między nami Kapłanami Bożymi, a darem, jak większa liczba innych darów, po-

Krew Przenajdroższa.

25.

dłem fałszerstwem i niegodnemi oszustwy nieszczęśliwie zbezczeszczonym. Ze wszystkich, jakie być mogą rzeczy, miłość dusz najistotniej może jest katolicką. Zdaje się, że ona jest nadprzyrodzonym uczuciem, będącym wyłączną własnością Kościoła. Znajduje się wielu rozmaitych Świętych, różniących się między sobą niejednakowemi łaski, darami cał odmiennemi — prawie niezgadającemi się z sobą. Jedna tylko miłość ku duszom, znamionuje wszystkich Świętych rozmaitych odcieni i stopni. Jestto łaska użyczająca się z wielką liczbą łask innych i każąca domyślać się większej cnót obfitości. Jestto łaska najmniej się podobająca bezreligijnej publiczności, bo i grzech nawet ma swoje zachowawcze poczucia; jestto łaska szczególnie niemila osobom światowym. — Jestto dar wymagający nadzwyczajnej roztropności duchowej, on bowiem zawsze i wszędzie harmoniję między zapalem i rozważą utrzymuje.

Wrodzona czynność, spółzawodnictwo gminne, hałaśliwe sprzyjanie, zamiłowanie pochwał, zwyczaj mieszania się do wszystkiego, zbyteczne własnych zdolności przecenianie, wrzący przesadnej gorliwości zapal, upieranie się przy widokach osobistych, niemające końca wybryki i dziwactwa nieuległej oryginalności: wszystko to staje się powodem tylu złudzeń — złudzeń, które się tak niesłychanie wzmagają w swych urozmaiconych kombinacjach, że dar rady i cnota roztropności, jako również i zimna Apostolska odwaga niezbędnemi są w wykonywaniu miłości ku duszom.

Jestto oraz cnota pracowita, łaska utrudzająca ducha, przykra umysłowi i zawodami raniąca serce. Dlatego też spostrzegamy zbyt krótkie jej trwanie w bardzo



Veritas liberabit vos



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)
Cracovia MMXXIV, Kraków 2024